KURJER WARSZAWSKI

D. 2. Stycznia. — Rok 1834. Czwartek. № 2. Jutro, ŚŚ. Daniel i Jenowefa.

Nieprzeszkodził deszcz ulewny pobożnym mieszkańcom Warszawy, onegdaj wieczorem licznie przybyć do Kościoła XX. *Franciszkanów* na Nabożeństwo, które według dawnego zwyczaiu odbywa się na zakończenie Roku; i w tym, przy celebrze JW.JX. *Pawłowskiego* Biskupa Nominata Płockiego, odbyło się z przykładną gorliwością. — Obrządek obchodzenia uroczyście *Roku Jubileuszowego Kapłaństwa* w lat 50, iest zbawienny, iako zmierzaiący do chwały Boskiej, i tenże iest starodawny, bo przeszło od 1000 lat wprowadzony. Ś. *Remigjusz* Biskup w Rejms, dał początek obchodowi takowego Jubileuszu, będąc bowiem Kapłanem i Biskupem więcej niż lat 70, pamiątkę niniejszą uroczystem dziękczynieniem Bogu obchodził. Obrządek pomieniony od Kościoła Bożego upoważniony i przyjęty został. W skutku, WJX. Antoni *Dąbrowski* Kanonik Warszawski, Senjor Kapituły tutejszej Metropolitalnej, były Proboszcz w Tarczynie a potem w Zbikowie, wielce dla zasług i cnót swoich szanowny Kapłan, ukończywszy 50 lat swego Kapłaństwa, złożył uroczyście najgłębsze dzięki Bogu, przez odprawienie solennej śpiewanej Mszy świętej, w czasie której miał stosowne Kazanie WJX. *Kotowski* Kanonik Metropolitalny Warszawski. W czasie tego Nabożeństwa uroczystego w Kościele Metropolitalnym, przytomnemi byli: JW. JX. *Pawłowski* Biskup N. P., Kapituła Metropolitalna, Duchowieństwo i licznie zgromadzony Lud prawowierny, a to w dniu uroczystości Nowego Roku 1834.

Otrzymał, postanowieniem N. PANA, Mateusz *Fijałkowski* Strażnik Komory w woie: Lubelskiem, przez wzgląd na blisko 18 letnią służbę, wiek podeszły i ubóstwo, pensją emerytalną zł. 180, rocznie i do śmierci. — Rada Administracyjna zatwierdziła zapis X. Jana *Kulczyńskiego* Kanonika Wiślickiego, zł. 1000 dla ubogich parafji Chotelskiej, i zł. 2000 na Msze śś. za duszę iego.

Wczoraj rozstał się z tym światem ś. p. JW. Józef *Pawłowski* Sędzia Appellacyjny, Kawaler orderu Ś. Włodzimierza. — Do Magazynu muzycznego JP. *Klukowskiego* przy ulicy Miodowej, złożono rozmaite Książki, szczególniej dzieła francuzkie w wszystkich przedmiotach, są między niemi nader ważne, nabyć ie można za cenę umiarkowaną, według Katalogu będącego tamże i w Drukarni Kurjera. — Wczoraj u W. *Szolca* Bankiera był świetny wieczór zaszczycony obecnością znakomitych Osób. — Onegdaj rano, przy wstaniu czeladzi do roboty u Bednarza na Nowym świecie, przez nieostrożność przed piecem w kuchni zapaliły się wióry, przez co stał się niemały pożar, iednak za wczesnem postrzeżeniem wkrótce ugaszono bez żadnej szkody. — Wczoraj wielki Teatr był napełniony we wszystkich miejsach. W czasie przyiemnego i starownie danego widowiska, szczególniej zasłużonemi oklaskami był okrywany JP. *Bielawski* z prawdziwym talentem wykonywaiący na skrzypcach dzieło *Maurera*, iakoteż JP. *Winen* graiący Koncertanto na fagocie. Po pięknych tańcach z zadowoleniem przyiętych, ukazała się przepyszna świątynia z wyobrażeniem Roku 1834go, otaczały go godła pomyślności iako najszczersze życzenia. W nowym Teatrze Rozmaitości w końcu Komedjo-Opery *Antoni* i *Antosia*, Artyści śpiewali nowe winszuiące strofy, które podobały się powszechnie, Publiczność przywołała wszystkich Artystów i żądała aby toż dzieło i też strofy zostały iutro powtórzone, co będzie dopełnio-

nem. — Sąd Policji popr: obwo: Warsza: wydz: Igo, wezwał o nięcie Piotra *Pingwarskiego* dawniej Lokaia, i Michała *Cybulskiego* rodem z Krakowskiego, obwinionych o rabunek kassy Prowjantskiej.

Podpisany Majster Stolarski z *Lipska*, wracaiąc wswem przeieździe przez tutejszą stolicę z *Niemiec* i *Rossji*, zawiadamia osoby chcące korzystać, iż udzielać będzie rozmaitych wiadomości i sztuk w fachu *chemicznym*, to iest: czarne lub kolorowe ryciny (kopersztychy) z największą łatwością przekładam na różne metalowe rzeczy, drzewo, szkło, porcelanę i t. p. przedmioty, który to wynalazek Dostojnym osobom z podziwieniem zadowolenie sprawi. Najordynarniejszą wódkę zamieniam w spirytus bez użycia ognia, pary, trudności i kosztów; także mam nowy wynalazek politury i lakieru, oraz sposób wyprowadzenia wszelkich nieczystości z sierlagu, zamieniaiąc go na biało bez odjęcia mu iego mocy i tęgości i wiele innych wiadomości użytecznych. Mieszkam w Hotelu Lipskim przy ulicy Bieleńskiej, w stancji Nr 10. *Reinchard.*

W mieście *Moskwie*, za dozwoleniem zwierzchności, miłośnicy kunsztów stowarzyszyli się na założenie o własnym koszcie sali naukowej sztuk pięknych, gdzie życzący kształcić się w rysunku, malarstwie i rzeźbiarstwie, za nader pomierną cenę, mogą nabywać gruntownego w tych przedmiotach ukształcenia. Dyrektorami Towarzystwa są PP. Michał *Orłow*, Alexander *Gertków* i Teodor *Szariatin*, Pomocnikiem ich zaś P. Alexy *Dobrowolski*.

Francja. — W salonach Paryzkich rozeszła się wieść w końcu z. m., że 2 Ministrów francuzkich złoży urzędowanie. — Liczba tak zwanych republikanów znacznie się zmniejszyła w Paryżu, tylko Karliści nieprzestaią odbywać swoich posiedzeń, które iednak nieszkodzą publicznej spokojności. — Król Francuzów miał d. 23 z. m. udać się z pałacu *Tuljery* do pałacu izb Deputowanych dla otworzenia pierwszej sesji na rok bieżący. Do dnia 20 z. m. przybyło do Paryża 250 Deputowanych. — Mniemaią niektórzy, że Prezesem teraźniejszych obrad izby Deputowanych, zostanie obranym Jenerał *Lafaiet*, lecz ten 80cioletni starzec iuż czuie tyle osłabienia, że niemógłby ile należy, wydołać temu znakomitemu urzędowaniu. — Mówią że Król *Filip* teraz co do układów dyplomatycznych całą nadzieię pokłada w Xięciu *Talejrandzie*, ale również i ten sławny dyplomatyk czuie dokuczaiący ciężar lat i sam powątpiewa aby nieuległ młodszym dyplomatom. — Niepodpada wątpliwości, że rząd teraźniejszy ponowi wszelkie usiłowania aby wznowiono proiekt obwarowania *Paryża*, co daie powód do rozmaitych domysłów. — Na giełdzie Paryzkiej od nieiakiego czasu bardziej zastanawiaią się nad sprawą Turcji, niż nawet Hiszpanji. — Słychać, że mowa którą Król *Filip* zagai obrady izb, ułożoną iest przez Ministra *Gwizo*.

Hiszpanja — Gubernator *Tortozy* wziął powstańcom zamek *Morella*, leżący w Królestwie Walencji, wpuściwszy do niego przeszło 100 granatów. Według listów z *Madrytu*, panowała do d. 12 z. m. w *Barcelonie* i *Pampelunie* zupełna spokojność. Junta Karlistów *Nawarry* składaiąca się z 5 członków, została dnia 15 z. m. w mieście *Estella* instalowaną. — Królowa Hiszpańska własnoręcznie ozdobiła kilku Grandów orderem *Izabelli* w imieniu swej córki. Ta Królowa ponowiła wyrok odbieraiący wszelkie własności ziemskie *Don Karola*, a nadto teraz pozbawiaiący go wszelkich dostoieństw cywilnych i wojskowych. — Klęska poniesiona przez Pułkownika *Erazo*, dowódcę powstańców, iest dotkliwszą niż o niej z początku doniesiono.

Portugalja. — W mieście *Synes* powstał dnia 28 Listopada rozruch między tameczne-mi mieszkańcami, w czasie którego 21 poległo,

inni mieszkańcy utrzymuiący stronę *Don Pedra* byli zmuszeni opuścić to miasto, zapewniaią, że ten rozruch został wzniecony przez zawziętych Gerylasów, którzy nieprzestaią popełniać najokropniejsze bezprawia. — W Londynie kilku Partyzantów usiłowało uknuć zdradę na Admirała *Napje* przed rządem Portugalskim, tymczasem ich podstęp został odkryty, a Admirał *Napje* przebył niebezpieczeństwo iakiem był zagrożony. — Do *Portugalji* przybyć miało w końcu Listopada kilka podejrzanych osób z Anglji; między temi poznano pewnego człowieka, któremu zabroniono wylądować w Lisbonie, przeto był zmuszony wrócić do Anglji. Drugi rodem Portugalczyk przebrany za służącego, który iuż wylądował, został w Lisbonie uwięziony. — Znowu donoszą, że *Don Michał* niechce przystać do ugody z Bratem, i wszelkie przełożenia Posła Angielskiego w tej mierze, nieskutkowały. — Wojsko *Donny Marji* pomnożone zostało nowemi ochotnikami, także odebrano morzem znaczną ilość koni i amunicji. — Odebrano wiadomość z *Rzymu*, że *Ojciec S.* zakazał, aby w Kościele Portugalskim będącym w tej stolicy, odbywano modły za *Donnę Marją* iako Królowę Portugalji.

Turcja. — Donoszą z *Stambułu*, że od 3 tygodni Ministrowie Tureccy odbywaią codziennie a czasem i 2 razy w dniu narady, Sułtan wzywa ich często oddzielnie lub razem; gońców kilku wysłano do *Petersburga*. — Poseł Francuzki w *Stambule* miał naradę z *Rejs Effendym* co do stosunków handlowych, żaląc się że są nowe utrudnienia. — O *Ibrahimie* od kilkunastu dni nieodebrano wiadomości. — W *Adrjanopolu* pokazała się zaraźliwa choroba.

Rozmaitości. — W *Paryżu* w teatrze Włoskiej opery, dano nową operę *Jan z Kale* z muzyką *Beliniego*, z której lubownicy muzyki włoskiej nie są zadowoleni, i ubolewaią nad stylem teraźniejszych w modzie będących kompozytorów włoskich *Beliniego* i *Donizetego*, których dzieła ieśli się upowszechnią, zaginie przyiemna szkoła *Czymarozego* i *Rosyniego*. — Między podarunkami przeznaczonemi na Nowy rok w *Paryżu*, najważniejsze są skrzyneczki głębokie z drzewa cytrynowego lub iaworowego a w środku wyłożone drzewem cedrowem, przeznaczone są na futra lub kaszemiry, gdyż drzewo cedrowe ma własność oddalania moli, co czyni ten sprzęt nadzwczajnie wygodnym i użytecznym. Skrzyneczki wizytowe są małe, dosyć wysokie i bardzo eleganckie, różnią się tym od Skrzyneczek przeszłorocznych, że maią dwie przegródki, iedna na bilety odebrane, a druga na te które maią się oddawać. Ładne *Ekramy* na atłasie malowane lub haftowane, oprawione w małe koło złote, ogarnirowane wstążką atłasową, z kokardami w każdem rogu, są bardzo w modzie. — Pewny młody uczeń w *Paryżu* dowiedziawszy się, że Pannę w której się niezmiernie kochał, umieszczono na pensji, postanowił jakimkolwiek sposobem zbliżyć się do niej, stawił się więc dnia iednego, bardzo ładnie przebrany za kobietę, przed Damą utrzymuiącą pensją, prosząc o miejsce Guwernantki. Po należytam wyexaminowaniu, został przyięty. Jego fizonomja kobieca, broda ieszcze nie zarastaiąca, wiele pomogły do odegrania tak doskonale róli, iż dzisiaj szukaią wszędzie Panny i Guwernantki, gdyż obie znikły z domu! Dziennik damski ogłosił tę wiadomość iako potrzebną przestrogę. — Złodziej z profesji postąpił sobie bardzo grzecznie, temu kilkanaście dni w parafji *Wienbladon* (w Anglji) z młodą Damą, która niedawno poszła za mąż; wziąwszy iej woreczek z pieniędzmi, prosił grzecznie o kosztowny pierścień który miała na palcu, odmówiła mu stanowczo, mówiąc, iż woli życie utracić. Jeżeli tak iest, odpowiada złodziej, dozwól mi Pani ucałować iej piękną rękę, która nosi ten pierścień, a przynajmniej to wynagrodzi moią stratę; Dama wychyliła rękę z drzwi-

czek od karety, a złodziej pocałowawszy ją i podziękowawszy za jej łaskawość, uciekł galopem. — Pojazd parowy Pana Karola *Dance* znowu odbywał kursa bez żadnego przypadku, przebiegał ulice *Londynu* i odbył inne dalekie kursa z szybkością 10 mil na godzinę.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

W dniu 14 Stycznia 1834 r. w Wydziale Administracyjnym Urzędu Municypalnego o godzinie 11 rano odbędzie się Licytacja publiczna na sprzedaż domu drewnianego zawaleniem grożącego przy ulicy Ogrodowej pod Nr 884 położonego, z obowiązkiem rozebrania i wystawienia Parkanu, licytacja in plus rospocznie się od zł: 30tu. — Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyński.* — Sekretarz Jeneralny *G. Jabłkowski.*

Pełniący Obowiązki Woiennego Jenerał-Policmajs tra Czynnej Armji i Vice Prezydenta Miasta Warszawy. — Na skutek Odezwy Inspektora Aptek Czynnej Armji z dnia 18 b. m. i r. podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż w dniu (22 Grudnia 1833) 3 Stycznia 1834 na placu zwanem Muranów odbędzie się Licytacja o godzinie 10 z rana na sprzedaż 16 puł-Furgonów, 2ch Furgonów i 2ch Powózek, każdy więc maiący chęć licytowania zechce się w czasie i miejscu wyżej oznaczonem stawić. — Jenerał Maior *Storożenko.* — Sekr: *Greuve.*

Pełniący Obowiązki Woiennego Jenerał-Policmajstra czynnej armji i Wice-Prezydenta Miasta Warszawy. — Wzywa niniejszym Kozikowskiego Augustyna z pobytu niewiadomego, ażeby w interessie swym własnym w przeciągu dni 8 w Biórze Policji M. Warszawy stawił się. — (Podpisy iak wyżej.)

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Czarnowski Jan Dzie: z Czarnika, Frankowski Jan Dzie: z Horodyszcza, Karwicki Kazi: Dzie: z Guber: Wołyńskiej, Cedrowski Ant: Dzie: z Jgań, Słubicki Jan Dzie: z Brodna, Zeuschner Edw: Dzie: z Płocka, Plichta Sędzia N. Jn: z Papirowic, Grabowski Leon Dzie: z Mrogi, Słudzki Jzy: Dzie: z Bierzwienny, Łoski Jan Dzie: z Kostomat.

DONIESIENIA.

Kommissarz Obwodu Warszawskiego.

Podaie do wiadomości publicznej że w Biórze Burmistrza Miasta Grójca dnia 9 Stycznia 1834 odbędzie się Licytacja wydzierżawienia dochodu Jarmarcznego, Targowego i Brukowego w Mieście Grójcu do końca Grudnia 1835 r. na koszt i ryzyo teraźniejszego Dzierżawcy Jankla Silberga z przyczyny iż się niuiścił w opłacie rat dzierżawnych Kasie wzwyż wymienionego Miasta. Dochód w mowie będący wedle zawartego Kontraktu wynosi złp: 2,602, że zaś dotychczasowy dzierżawca domaga się zniżenia summy dzierżawnej do złp: 1,100 a Starozakonny Mortka Nuta Sangier z Miasta Grójca zadeklarował rocznie złp: 1,800, przeto plus licytacja zacznie się od summy złp: 1,800. Stawaiący do licytacji obowiązany złożyć na Vadjum złp: 260 gr: 6, a po przybiciu licytacji zaraz dołożyć do Vadjum tyle ażeby należytość kwartalną wynikłą z licytacji uczyniła i do Kassy Miejskiej wnieść. Obok tego Dzierżawca obowiązany kaucją w gotowiznie lub zapisie hypotecznym na maiątku ziemskim lub domie murowanym długiem nieprzeciążonym złożyć. O innych warunkach dowiedzieć się można każdego czasu od godziny 9 z rana do 6 wieczor w Biórze Burmistrza Miasta Grójca i Kommissarza Obwodu Warszawskiego. — *Pętkowski Z. K. O. W.* — Sekretarz Obwodu *Radzimiński.*

Prawnie zaięte Ruchomości iako to: Szrubsztaki, Młotki, Pilniki, Kowadło, Skrzynki, Kopersztychy, Łóżko, i t. p. przez publiczną Licytacją w dniu 3 Stycznia 1834 r. o godzinie 10 z rana, tu w Warszawie przy ulicy Przechodniej w domu pod Nr 950 L. A. odbyć się maiącą sprzedane zostaną. —

Paweł Wretowski K. T. C. W. M.

☞ MINOGI świeże do Składu Jana Błeszyńskiego przy ulicy Senatorskiej pod 451. przybył świeży transport MINOGOW w najlepszym gatunku w baryłkach po 3 kopy, po 2 kopy, po 1 1/2 kopy, i po 1 kopie, których po najumiarkowańszej cenie dostać można.

SPRZEDAŻ Nieruchomości w Warszawie pod Nr 790 i 942, przy ulicach Elektoralnej i Zatyłki położone, wartości pierwsza złp: 200,000, druga złp: 24,000, są z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość u Właścicielki pod Nr 790.

Kto ma do zbycia BILARD w dobrym stanie, odbierze wiadomość w Pałacu Mniszkowskim w Officynie prawej na dole, drzwi ostatnie w rogu.

*** *Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej, Sniadanie, między innemi: Stokfisz, Szczupak nadziewany i inny, Sandacz troiaki, Karaś i Okoń, Lin z kapustą, Pierogi gryczane z smietaną, Pieczeń po Dominikańsku, Kotlety z groszkiem świeżym.*

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w połu: ciepła 2.

TEATR NOWY ROZMAITOSCI. Jutro *Rano* i *Wieczor.* *Każdy z swej strony* i na żądanie *Antoni* i *Antosia* z spiewkami powinszowania Nowego Roku,